

JÓZEF KRZYŻANOWSKI ur. 1931; Radom



Tytuł fragmentu relacji	Stare Miasto i dzielnica żydowska na Podzamczu
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Stare Miasto, dzielnica żydowska na Podzamczu

Stare Miasto i dzielnica żydowska na Podzamczu

Miałem kolegę takiego, na przeciwko cerkwi mieszkał i tu chodziliśmy po Szerokiej, jeszcze stały budynki. Dostaliśmy takie mieszkanie, trzy pokoje i kuchnia, duże mieszkanie. One wyglądały dobrze, tylko że tam były tapety, takie różne, bo to widocznie po bogatych Żydach mogło być. Nic tam nie było. Tam było... puściutko. Trzeba było te tapety zrywać. Przy drzwiach były takie te modlitewniki żydowskie. Przy każdych drzwiach, przy wejściu, bo to mieszkanie było w amfiladzie, tak z pokoju do pokoju się przechodziło. Piece były ładne. Tak mieszkaliśmy, bo tam było mniejsze mieszkanie na Bychawskiej, a tu było duże mieszkanie, że można było się ganiać. (...) Tam była bożnica. Bożnica na przeciwko, przy wejściu na targ. I moja siostra chodziła tam, nie wiem, czy świeczki im zapalała, czy coś... Ja w soboty chodziłem zapalać ogień do mieszkań żydowskich. Za to się dostawało 5 groszy, u bogatszego 10, a u bogatego to 20. A 5 groszy to była bułka maślana, a więcej to cukierki. Na miejscu bożnicy, to teraz jest Kościół Narodowy. W bożnicy nie byłem. W naszej kamienicy Żydzi mieszkali. Oni wyglądali jak i my. Tylko ci na Starym Mieście się różnili. Oni chodzili w takich innych czapkach, w chałatach takich czarnych. Szymek był moim najlepszym kolegą. Jego ojciec był dzierżawcą tej fabryki, tej garbarni. Bo ta kamienica to była Domańskich i oni byli właścicielami garbarni, a dzierżawił ten Żyd właśnie. Szymek w tej mycce nie chodził. Normalnie, tak jak my chodził ubrany. I złapali Szymka raz Niemcy, bo on się spóźnił, do sklepu poszedł, czy gdzieś. Złapali go i akurat zimno było i tak go trzymali na mrozie, a on specjalnie nie był ubrany. To było najsmutniejsze.

Data i miejsce nagrania	2001-11-23, Lublin
Rozmawiał/a	Aneta Ogrodnik
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"